

Sygn. akt I C 976/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 stycznia 2014 roku

Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Tadeusz Radziwon
Protokolant:	Ewa Trusiak

po rozpoznaniu w dniu 14 stycznia 2014 roku w Bielsku Podlaskim

na rozprawie

sprawy z powództwa P. L.

przeciwko Powiatowi (...) w H.

o zapłatę

I. Zasądza od pozwanego Powiatu (...) w H. na rzecz powoda P. L. kwotę 425 złotych (czteryście dwadzieścia pięć złotych) wraz z odsetkami ustawowymi w wysokości 13% w stosunku rocznym liczonymi od dnia 13 lutego 2013 roku do dnia zapłaty.

II. Oddala powództwo w pozostałym zakresie.

III. Zasądza od pozwanego Powiatu (...) w H. na rzecz powoda P. L. kwotę 90,95 złotych (dziewięćdziesiąt złotych dziewięćdziesiąt pięć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 51 złotych (pięćdziesiąt jeden złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sędzia

Sygn. akt I C 976/13

UZASADNIENIE

Powód P. L. wniósł o zasądzenie od pozwanego Powiatu (...) w H. kwoty 500 złotych tytułem zwrotu nienależnie pobranej opłaty za kartę pojazdu wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 01 lutego 2012 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych, w tym opłaty skarbowej za pełnomocnictwo w kwocie 17 złotych oraz kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 60 złotych (k.4).

Pozwany Powiat (...) w H. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego (k.20).

Sąd Rejonowy ustalił i zważył, co następuje:

Bezsporne w sprawie jest, że w dniu 23 lutego 2005 roku powód P. L. zarejestrował w Starostwie Powiatowym w H. sprowadzony z terytorium Unii Europejskiej samochód osobowy marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) (kserokopia dowodu rejestracyjnego k.13, decyzja k.12). Nie był kwestionowany fakt, że organ rejestrujący za wydanie karty pojazdu, przy pierwszej rejestracji na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej pobrał opłatę w wysokości 500 złotych (kserokopia dowodu wpłaty k. 13).

Wyrokiem z dnia 17 stycznia 2006 roku, sygn. akt U 6/04 Trybunał Konstytucyjny orzekł, że § 1 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 roku w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu (Dz. U. Nr 137, poz. 1310) jest niezgodny z art. 77 ust. 4 pkt 2 i ust. 5 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku- Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2005 r. Nr 108, poz. 908 z późn. zm.) i z art. 92 ust. 1 i art. 217 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Przepis ten utracił moc obowiązującą z dniem 1 maja 2006 roku.

Powód w piśmie z dnia 24 stycznia 2012 roku wezwał Powiat (...) do zwrot kwoty 500 złotych jako nienależnej opłaty za wydanie karty pojazdu o numerze rejestracyjnym (...) (k.9). Następnie w piśmie z dnia 08 lutego 2012 roku sprostował omyłkę w wezwaniu do zapłaty za kartę pojazdu, wskazując iż właściwy numer rejestracyjny pojazdu to (...) (k.36). Pismem z dnia 14 lutego 2012 roku Starosta Powiatu (...) odmówił zwrotu żądanej opłaty (k.10).

W uzasadnieniu zgłoszonego roszczenia powód wskazywał, iż pobrana przez pozwanego opłata za wydanie karty pojazdu jest świadczeniem nienależnym. Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z dnia 17 stycznia 2006 roku (sygn. akt U 6/04) orzekł, że przepis określający na 500 złotych wysokość opłaty za wydanie karty pojazdu rejestrowanego w Polsce po raz pierwszy jest niezgodny z konstytucją i prawem o ruchu drogowym. Zgodnie z orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego opłata za wydanie karty pojazdu w wysokości 500 złotych, jako nie pozostające w związku z kosztami świadczonej usługi, są sprzeczne z art. 92 i 270 Konstytucji. Wedle wskazanego wyroku Trybunału Konstytucyjnego § 1 ust. 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 roku w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu (Dz. U. z 2003, nr 137, poz. 1310) jest niezgodny również z art. 77 ust. 4 pkt. 2 i ust. 5 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku – Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2005 r., nr 108, poz. 908, nr 175, poz. 1462, Nr 179, poz. 1486 i Nr 180 poz. 1494 i 1497). Niezgodność niniejszego rozporządzenia z ustawą polega na tym że przez wysokość opłaty wykracza ono poza zakres upoważnienia zawartego w ustawie. Ponadto w ocenie powoda przepisy rozporządzenia, na podstawie którego pobrano opłatę za kartę pojazdu w wysokości 500 złotych pozostawały w sprzeczności z prawem wspólnotowym, a to jest z art. 90 TWE. Powód podnosił także, iż w uzasadnieniu uchwały z dnia 2 czerwca 2010 roku (III CZP 37/10, OSNC 2011/1/2) Sąd Najwyższy wywiódł pogląd, iż zwrot opłaty za kartę pojazdu odnosi się do pełnej wysokości opłaty za kartę pojazdu w kwocie 500 złotych, a nie jedynie do różnicy 425 złotych pomiędzy kwotami określonymi w rozporządzeniach z 2003 i 2006 roku. Trybunał Sprawiedliwości uznał bowiem za sprzeczną z prawem unijnym opłatę nakładaną w związku z pierwszą rejestracją używanego pojazdu samochodowego przywiezionego z innego państwa członkowskiego w sytuacji, w której opłata taka nie jest nakładana w związku z nabyciem w Polsce używanego pojazdu samochodowego, jeśli jest on tam już zarejestrowany.

Pozwany, domagając się oddalenia powództwa, nie kwestionował ani faktu pobrania opłaty od powoda za wydanie karty pojazdu ani okoliczności związanych z uznaniem przepisu, na podstawie którego ją pobrano, za niekonstytucyjny. Argumentował natomiast, że w dacie wniesienia opłaty za kartę pojazdu obowiązywał przepis - §1 ust. 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 roku w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu (Dz. U. Nr 137, poz. 1310), na podstawie którego opłatę pobrano, a zatem organ rejestrujący działał zgodnie z obowiązującym przepisem prawa. Wywodził, że kwestionuje samą zasadę zwrotu żądanej opłaty, gdyż opłata w wysokości 500 złotych do dnia 15 kwietnia 2006 roku, tj. do dnia wejścia w życie nowego Rozporządzenia Ministra Transportu i Budownictwa w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu (Dz. U. Nr 59, poz. 421) była opłatą należną. Wskazał, iż odroczenie terminu utraty mocy obowiązującej kwestionowanego przepisu rozporządzenia do dnia 1 maja 2006 roku spowodowane było względem, by nie pozbawić powiatów odpłatności, do czasu wydania nowych przepisów. Powód uiścił opłatę w dniu 24 lutego 2005 roku na podstawie obowiązującego przepisu prawa, była to opłata należna. Pozwany wskazał również na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2007 roku (sygn. akt III CZP 125/07), zgodnie z którą Skarb Państwa nie ponosi odpowiedzialności za szkody wyrządzone przez wydanie

rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 roku w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu w czasie, gdy przepisy tego rozporządzenia, pomimo stwierdzenia ich sprzeczności z Konstytucją i ustawą zwykłą przez Trybunał Konstytucyjny, dalej obowiązywały. Pozwany podnosił również, iż ewentualne odsetki winny być liczone, co najwyżej od dnia 13 lutego 2012 roku tj. od dnia, w którym do Starostwa Powiatowego w H. wpłynęło sprostowanie omyłki pisarskiej w wezwaniu do zwrotu opłaty za kartę pojazdu z dnia 24 stycznia 2012 roku (k.20-22).

Roszczenie o zapłatę stanowiące przedmiot niniejszej sprawy dotyczy żądania zwrotu opłaty uiszczonej przez powoda za wydanie karty pojazdu. Karta pojazdu jest dokumentem przypisanym do pojazdu i zawiera dane identyfikacyjne pojazdu, jego parametry techniczne, dane identyfikacyjne właściciela pojazdu oraz dane potwierdzające rejestrację pojazdu. Dokument jest wydawany właścicielowi przez producenta lub importera przy nabyciu nowego pojazdu albo przez organ rejestrujący przy pierwszej rejestracji innego pojazdu na terytorium RP. Jako dokument identyfikujący pojazd, karta pojazdu została wprowadzona z dniem 1 lipca 1999 r. Wydanie karty pojazdu samochodowego, tak jak wydanie dowodu rejestracyjnego i tablic rejestracyjnych oraz nalepki kontrolnej, jest nierozzerwalnie związane z wydaniem decyzji administracyjnej o zarejestrowaniu pojazdu. Za wydanie karty pojazdu pobiera się opłatę, której wysokość na podstawie upoważnienia ustawowego (art. 77 ust. 4 pkt 2 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. - Prawo o ruchu drogowym) określa w drodze rozporządzenia właściwy minister. Początkowo w rozporządzeniu Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej z dnia 19 czerwca 1999 r. w sprawie wysokości opłat za wydanie karty pojazdu (Dz. U. Nr 57, poz. 612) wysokość tej opłaty określono na 55 złotych, następnie jednak, rozporządzeniem Ministra Infrastruktury z dnia 4 marca 2002 r. w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu (Dz. U. Nr 18, poz. 177), wysokość opłaty określono na 500 złotych, a kolejnym rozporządzeniem Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 r. w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu (Dz. U. Nr 137, poz. 1310 ze zm.) utrzymano wysokość tej opłaty (500 zł). Po wyroku Trybunału Rozporządzeniem Ministra Transportu i Budownictwa z dnia 28 marca 2006 r. w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu (Dz. U. Nr 59, poz. 421), które weszło w życie z dniem 15 kwietnia 2006 r., wysokość opłaty za wydanie karty pojazdu określono na 75 zł. Celem opłaty za wydanie karty pojazdu jest przeniesienie na właściciela pojazdu kosztów związanych z wytworzeniem i wydaniem karty. Wskazuje na to wyraźnie przepis art. 77 ust. 5 Prawa o ruchu drogowym, który określa wytyczne dla rozporządzenia w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu, stanowiąc, że w rozporządzeniu należy uwzględnić znaczenie tego dokumentu dla rejestracji pojazdu oraz wysokość kosztów związanych z drukiem i dystrybucją kart pojazdu. Celem opłaty było i jest zrekompensowanie poniesionych przez organ kosztów wytworzenia i wydania karty pojazdu.

Trybunał Konstytucyjny orzekł, że § 1 ust. 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 r. w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu jest niezgodny m. in. z art. 92 ust. 1 i art. 217 Konstytucji, ponieważ określona w tym przepisie wysokość opłaty za wydanie karty pojazdu nie uwzględnia wytycznych ustawowych co do określenia wysokości tej opłaty i jest to opłata zbyt wysoka. Oznacza to, iż organ wydający rozporządzenie poprzez zawyżenie opłaty przekroczył granice upoważnienia zawartego w ustawie, przejmując uprawnienia ustawodawcy. Ponadto w przekonaniu Trybunału Konstytucyjnego podwyższenie opłaty za wydanie karty pojazdu do wysokości 500 złotych, niepozostające w związku z kosztami świadczonej usługi, jest sprzeczne z art. 217 Konstytucji. Takie rozwiązanie oznacza uregulowanie przez organ wydający akt wykonawczy materii zastrzeżonej do regulacji ustawowej. Zdaniem Trybunału opłata ta, w części wynikającej z jej podwyższenia stanowi bowiem nową daninę publiczną, co narusza postanowienia art. 217 Konstytucji, zgodnie z którym tego rodzaju daniny mogą być nakładane tylko ustawą. Tym samym przepis § 1 ust. 1 rozporządzenia jest niezgodny z art. 217 Konstytucji, gdyż ustanowiona w nim opłata stanowi - ze względu na niewspółmierność do rzeczywistych kosztów świadczonej usługi - daninę publiczną o charakterze podatkowym.

W ocenie Sądu, na merytoryczną ocenę zasadności zgłoszonego żądania w sposób istotny rzutuje ustalenie skutków związanych z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 17 stycznia 2006 roku, sygn. akt U 6/04 (OTK -A 2006/1/3) i odroczeniem utraty mocy zakwestionowanego przepisu do dnia 1 maja 2006 roku.

Na wstępie podnieść należy, że zasadą jest, że orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego są skuteczne ex tunc, tj. od dnia wejścia w życie zakwestionowanego aktu normatywnego. Za przyznaniem orzeczeniom takiego skutku wielokrotnie

opowiadała się judykatura (patrz uchwała Sądu Najwyższego z dnia 23.01. 2001 roku, III ZP 30/00, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10.11.1999 r. I CKN 204/98 OSNC 2000, Nr 5, poz. 94).

Od przedmiotowej zasady istnieją trzy wyjątki, w tym między innymi Trybunał - w myśl art. 190 ust. 3 Konstytucji- może określić inny termin utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego. Z taką też sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie.

Jeśli chodzi o skutki wynikające z odroczenia utraty mocy obowiązującej niekonstytucyjnych przepisów, to kwestia ta była przedmiotem rozważań zarówno w doktrynie, jak i w judykaturze. Generalnie przyjmuje się, że w razie odroczenia utraty mocy obowiązującej danej normy, która została uznana za niezgodną z Konstytucją, to aż do upływu terminu odroczenia wadliwy przepis powinien być stosowany. (tak 27.04.2005 r., P 1/05 Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z 2005 r. Nr 4, po. 42, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30.10.2002 r., V CKN 1456/00 LEX 57237).

Analiza przedmiotowych wywodów skłania do wysnucia tezy, że w realiach niniejszej sprawy pobranie opłaty w lutym 2005 roku było świadczeniem należnym, gdyż podstawa przysporzenia upadła dopiero z chwilą utraty mocy obowiązującej niekonstytucyjnego przepisu, tj. z dniem 15 kwietnia 2006 roku - z dniem wejścia w życie nowego rozporządzenia Ministra Infrastruktury.

W ocenie Sądu Rejonowego, kluczowe znaczenie w sprawie ma jednak fakt, że Trybunał Konstytucyjny zajmując stanowisko w zakresie skutków czasowych jego orzeczeń wypowiadał się w sprawach, w których orzekał o niezgodności z Konstytucją przepisów ustawowych, a nie rozporządzeń. W myśl art. 178 Konstytucji sądy podlegają tylko Konstytucji i ustawom, a to daje podstawę do uznania, że sądowi przysługuje prawo odmowy stosowania przepisu rozporządzenia nie korzystającego już z domniemania konstytucyjności, a korzystającego jedynie z odroczenia wyeliminowania go z porządku prawnego. Taki pogląd jest przyjęty w judykaturze (tak wyrok z 23.02. 2006 r., Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie II OSK (...) Wokanda 2006/5/35).

Ponadto, nie bez znaczenia jest, że Rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 roku w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu (Dz. U. Nr 137, poz. 1310) jest niezgodne z przepisami prawa unijnego.

Wprawdzie zasada nadrzędności prawa wspólnotowego nad krajowym nie została stanowczo normatywnie wyrażona, tym niemniej Europejski Trybunał Konstytucji kwestię tę przesądził (wyrok ETS w/s C. 6/64), co skutkuje przyjęciem, że norma prawa wewnętrznego sprzeczna z prawem wspólnotowym nie powinna być wykonywana w obszarze krajowym. Również Trybunał Konstytucyjny udzielając odpowiedzi w związku z pytaniem prawnym o zgodności art. 80 ustawy z dnia 23 stycznia 2004 roku o podatku akcyzowym z art. 90 TWE w uzasadnieniu wskazał, że zasada pierwszeństwa prawa wspólnotowego wynika z art. 91 Konstytucji, który nakłada na sądy obowiązek odmowy stosowania ustawy sprzecznej z normą prawa wspólnotowego i bezpośrednim stosowaniu tegoż prawa, a jeśli takie bezpośrednie zastosowanie nie jest możliwe – sąd wyrokujący winien szukać możliwości wykładni prawa krajowego w zgodzie z prawem wspólnotowym, a w razie jakichkolwiek wątpliwości zwrócić się do ETS z pytaniem prejudycjalnym w tym zakresie.

W ocenie Sądu § 1 ust. 1 wyżej cytowanego rozporządzenia, w zakresie jakim uzależnia zarejestrowanie pojazdu sprowadzonego z innego państwa UE od uiszczenia opłaty za wydanie karty pojazdu jest sprzeczny z art. 90 zd. 1 TWE, stanowiącego, iż żadne Państwo Członkowskie nie nakłada bezpośrednio lub pośrednio na produkty innych Państw Członkowskich podatków wewnętrznych jakiegokolwiek rodzaju wyższych od tych, które nakłada bezpośrednio lub pośrednio na podobne produkty krajowe.

Przepis ten zabrania zatem nakładania bezpośrednio lub pośrednio na produkty innych państw członkowskich podatków wewnętrznych jakiegokolwiek rodzaju, wyższych od tych, które nakłada na produkty krajowe, zaś w Polsce przepisy prawa nakładały odpłatność za kartę pojazdu zasadniczo w związku z rejestracją pojazdów używanych sprowadzanych z zagranicy i zostały ustanowione przy pierwszej rejestracji. W pozostałym zakresie, a więc jeśli chodzi o pojazdy używane, ale już zarejestrowane albo pojazdy nowe obowiązek taki nie powstawał.

W tym miejscu wskazać wypada, że ETS wypowiedział się w kwestii opodatkowania używanych samochodów przywożonych z zagranicy argumentując, że do naruszenia art. 90 zd.1 TWE dochodzi w sytuacji, gdy podatek nakładany na towar przywożony z zagranicy i podatek nakładany na podobne produkty krajowe są obliczane w sposób różny i według odmiennych zasad. (wyrok w/s W. pkt 67).

Odnosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy uznać należy, że pobierając opłatę za zarejestrowanie pojazdu używanego sprowadzanego z Unii Europejskiej wprowadzono faktycznie ukryte opodatkowanie tych pojazdów, czym naruszono prawo wspólnotowe. Jakkolwiek przedmiotowa opłata nie została nazwana bezpośrednio „ podatkiem”, jednakże jej charakter uzasadnia zakwalifikowanie jej do opłat o skutkach podobnych do podatków, a w związku z tym jest dyskryminująca, co uzasadniało przyjęcie jej niezgodności z art. 90 TWE.

Reasumując, Sąd przyjął, że § 1 ust. 1 Rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 roku w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu nie mógł stanowić podstawy pobrania od powoda opłaty za wydanie karty pojazdu w kwocie przekraczającej 75 złotych pomimo tego, że Trybunał Konstytucyjny odroczył utratę mocy obowiązującej tego przepisu do dnia 1 maja 2006 roku. Pobranie tej opłaty w wyższym rozmiarze było świadczeniem nienależnym. Niewątpliwie stronie pozwanej należało się pokrycie kosztów wydania karty pojazdu, co zresztą zauważył Trybunał Konstytucyjny. Także dbałość o zapewnienia powiatom ciągłości dochodów z tego tytułu stanowiła argument za odroczeniem utraty mocy obowiązującej zakwestionowanego przez Trybunał przepisu. Jednakże jako świadczenie należne z tego tytułu trzeba przyjmować opłatę w wysokości 75 złotych. Takie stanowisko uzasadnione jest celem danej instytucji i pozostaje w zgodzie z delegacją ustawową (77 ust. 5 Prawa o ruchu drogowym), nakazującą uwzględnianie przy określaniu opłaty znaczenia karty pojazdu dla rejestracji pojazdu, a przede wszystkim wysokości kosztów związanych z drukiem i dystrybucją kart pojazdu oraz jej wydaniem uprawnionemu. Potwierdza to również obecnie obowiązujące Rozporządzenie Ministra Transportu i Budownictwa w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu (Dz. U. Nr 59, poz. 421) , ustalające wysokość opłaty na poziomie 75 złotych, która to kwota w pełni rekompensuje wydatki powiatu z tytułu wydawania kart pojazdu.

Również Wojewódzki Sąd Administracyjny w B.w wyroku z dnia 4 sierpnia 2011 r. ((...) SA(...), LEX nr 896584) stwierdził, iż późniejsze przesądzenie przez Trybunał Konstytucyjny kwestii niezgodności § 1 ust. 2 rozporządzenia z dnia 28 lipca 2003 r. w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu (Dz. U. Nr 137, poz. 1310 ze zm.) z Konstytucją i p.r.d. uprawnia do oceny, iż przepis § 1 ust. 2 ww. rozporządzenia (z powodów powołanych przez Trybunał Konstytucyjny), nie był zgodny z p.r.d. i Konstytucją również w dacie jego obowiązywania. Kwota 500 zł opłaty nie pozostawała w związku z kosztami świadczonej czynności administracyjnej (wydanie karty pojazdu), a przez to nabierała cech daniny publicznej. Jeżeli zatem opłata za wydanie karty pojazdu była zawyżona w stosunku do wysokości związanych z jej drukiem i dystrybucją, to stronie należy się zwrot różnicy kwoty faktycznie uiszczonej i kwoty opłaty obowiązującej obecnie, uwzględniającej rzeczywiste koszty wydania karty.

Także Naczelny Sąd Administracyjny w Warszawie w wyroku z dnia 17 czerwca 2011 roku (I OSK (...). LEX nr 990205) wskazał, iż konsekwencją uznania przez sądy, że przepis rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 r. w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu (Dz. U. Nr 137, poz. 1310 ze zm.) stanowiący podstawę prawną pobrania opłaty za wydanie karty pojazdu w wysokości 500 zł jest niekonstytucyjny w dacie jego zastosowania przez organ, jest stwierdzenie, że strona ma obowiązek uiszczenia kwoty wynikającej bezpośrednio z art. 77 ust. 5 p.r.d., a zatem przysługuje jej uprawnienie do żądania zwrotu kwoty przekraczającej koszty związane z drukiem i dystrybucją karty pojazdu.

Wobec powyższego powodowi należy się zwrot różnicy pomiędzy pobraną opłatą w wysokości 500 złotych a kwotą 75 złotych stanowiącą koszt związany z drukiem i dystrybucją karty pojazdu.

Ciężary pobrane wbrew regulacji zawartej w art. 90 TWE podlegają zwrotowi na podstawie przepisów prawa wspólnotowego, ale w trybie określonym w prawie krajowym.

Powód, jako podstawę dochodzonego roszczenia wskazał nienależne świadczenie.

Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 16 maja 2007 roku (sygn. III CZP 35/07) wskazał, iż dopuszczalna jest droga sądowa dla dochodzenia roszczenia o zapłatę, którego podstawę stanowi nienależne pobranie opłaty za wydanie karty pojazdu, określonej w § 1 ust. 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 roku w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu (Dz. U. z 2003, nr 137, poz. 1310).

Powyższe zostało również potwierdzone w uzasadnieniu uchwały Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 4 lutego 2008 roku (sygn. I OPS 3/07), który podzielił stanowisko Sądu Najwyższego odnośnie dopuszczalności drogi sądowej przed sądem powszechnym dla dochodzenia roszczenia o zapłatę, którego podstawę stanowi nienależne pobranie opłaty za wydanie karty pojazdu.

W chwili obecnej nie ma zatem wątpliwości, iż istnieje możliwość ubiegania się o zwrot zawyżonej opłaty za wydanie karty pojazdu przed sądem powszechnym. Zwrot nienależnie pobranej opłaty powinien być natomiast - w świetle okoliczności wskazanych w niniejszej sprawie przez powoda - oceniany w oparciu o przepisy dotyczące bezpodstawnego wzbogacenia i nienależnego świadczenia.

Zgodnie z treścią art. 405 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości.

W myśl natomiast art. 410 § 2 k.c. świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

Pozwany nie podjął skutecznej obrony w zakresie stawianego mu zarzutu otrzymania świadczenia nienależnego. Wskazywał jedynie, że kwestionuje samą zasadę zwrotu pobranej opłaty. Nie zaprzeczył natomiast, że świadczenie weszło do jego majątku.

Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd na podstawie z art. 410 § 2 k.c. w zw. art. 405 k.c., zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 425 zł, powództwo ponad kwotę 425 zł podlegało natomiast oddaleniu.

Należy zauważyć, iż powód oparł zgłoszone roszczenie na przepisach o bezpodstawnym wzbogaceniu precyzujących w art.409 k.c zakres obowiązku zwrotu uzyskanego przez pozwanego świadczenia nienależnego. W tej sytuacji brak było podstaw do uwzględnienia powództwa w całości.

Wbrew twierdzeniom powoda, w uzasadnieniu powołanej wyżej uchwały z dnia 2 czerwca 2010 roku Sąd Najwyższy wywiódł jedynie, że postanowienie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 10 grudnia 2007 roku, C-134/07 (Dz.U.UE C 64, poz.16) w myśl którego, art. 90 akapit pierwszy TWE należy interpretować w ten sposób, iż sprzeciwia się on opłacie, takiej jak przewidziana w §1 ust.1 przytaczanego wyżej rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 roku, odnosi się do pełnej wysokości opłaty za kartę pojazdu, co jednakże nie przesądza, iż w oderwaniu od podstawy prawnej roszczenia, powód mógł skutecznie domagać się przed Sądem zasądzenia kwoty pieniężnej stanowiącej równowartość całej uiszczonej opłaty za kartę pojazdu.

Jeśli chodzi o roszczenie odsetkowe, to podlegało ono uwzględnieniu jedynie częściowo.

Przepisy regulujące instytucję bezpodstawnego wzbogacenia, a więc i nienależnego świadczenia (art. 410 § 1 k.c.), nie określają terminu, w jakim nastąpić ma wykonanie obowiązku zwrotu nienależnego świadczenia. Nie można też wyznaczyć tego terminu, odwołując się do natury zobowiązania, z którego świadczenie wynika. W tym stanie rzeczy za uzasadniony uznaje się pogląd, że zobowiązanie do zwrotu nienależnego świadczenia ma charakter bezterminowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1976 r., III CRN 289/76, niepubl. oraz uchwała Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 1991 r., III CZP 2/91, OSNCP 1991, nr 7, poz. 93). Oznacza to, że termin spełnienia takiego świadczenia musi być wyznaczony zgodnie z art. 455 k.c., a więc niezwłocznie po wezwaniu skierowanym przez zubożonego.

Powód w wezwaniu do zapłaty z dnia 24 stycznia 2012 roku wskazał iż żąda zwrotu opłaty pobranej w związku z wydaniem karty pojazdu dla samochodu o nr rej. (...) (k.9). Przedmiotem niniejszego postępowania jest natomiast zwrot opłaty za wydanie karty pojazdu dotyczącej samochodu osobowego marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Powód dopiero w piśmie z dnia 08 lutego 2012 roku, wniesionym do Starostwa Powiatowego w H. w dniu 13 lutego 2012 roku (k.36), podał właściwy numer rejestracyjny pojazdu i od tego dnia świadczenie stało się wymagalne.

Mając na względzie powyższe, Sąd zgodnie z art. 481 kc w zw. z art. 455 kc zasądził od pozwanego na rzecz powoda odsetki ustawowe od należności głównej od dnia 13 lutego 2012 roku do dnia zapłaty, w pozostałej części żądanie oddalił.

O kosztach sądowych rozstrzygnięto na podstawie art. 100 k.p.c.- stosunkowo je rozdzielając. Powód wygrał sprawę w 85% a zatem Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 90,95 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 25,50 złotych tytułem zwrotu kosztów opłaty sądowej, 14,45 złotych tytułem zwrotu kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz kwotę 51 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Sędzia